



WIEŚCI PARAFIALNE BESTWINKA



CZASOPISMO RZYMSKOKATOLICKIEJ PARAFII ŚW. SEBASTIANA W BESTWINCE

tygodnik parafii św. Sebastiana w Bestwinie 16 października 2022 roku nr 42/2022 (235)

Liczenie wiernych 2022

W niedzielę 9 października w całej Polsce odbyło się liczenie wiernych uczestniczących w Eucharystii.

W naszej Parafii rozpoczęliśmy je od sobotniej wieczornej Mszy świętej. Uczestniczyło w niej 50 osób. W niedzielę o 8.00 było w kościele 93 osoby. Najliczniej było na 10.00 - naliczyliśmy 169 osób. O 15.00 w Eucharystii uczestniczyło 127 osób. Razem 439 osób. Do Komunii świętej przystąpiło 196 parafian. (jb)

Komentarz do niedzielnej Ewangelii

Zawsze trzeba się modlić...



Zanim spojrzymy na dzisiejszą Ewangelię, ważne jest wsłuchanie się w słowa Listu Świętego Pawła Apostoła do Tymoteusza, w którym słyszymy: "Zaklinam Cię wobec Boga i Chrystusa Jezusa, [...] głoś naukę, nastawaj w porę i nie w porę" (2 Tm 4, 1-2). To „zaklinam” brzmi bardzo stanowczo, bo mamy dziś dziwne czasy. Jak mówił papież Benedykt XVI, to nasze chrześcijaństwo się rozmywa, jest coraz mniej czytelne dla nas samych i dla świata. Jakby do esencji – czegoś bardzo mocnego, krzepiącego wlało zbyt dużo wody, wody złej – brudnej.

Papież senior, Benedykt XVI, mówił też o powrocie świata, Europy, ale i samego Kościoła

Cd. na st. 2.

Ewangelia dzisiaj

29. Niedziela zwykła

Łk 18, 1-8

Wytrwałość w modlitwie

Jezus opowiedział swoim uczniom przypowieść o tym, że zawsze powinni się modlić i nie ustawać: «W pewnym mieście żył sędzia, który Boga się nie bał i nie liczył się z ludźmi. W tym samym mieście żyła wdowa, która przychodziła do niego z prośbą: „Obroń mnie przed moim przeciwnikiem!” Przez pewien czas nie chciał; lecz potem rzekł do siebie: „Chociaż Boga się nie boję ani z ludźmi się nie liczę, to jednak, ponieważ naprzykrza mi się ta wdowa, wezmę ją w obronę, żeby nie nachodziła mnie bez końca i nie zadreżczała mnie”. I Pan dodał: «Słuchajcie, co mówi ten niesprawiedliwy sędzia. A Bóg, czyż nie weźmie w obronę swoich wybranych, którzy dniem i nocą wołają do Niego, i czy będzie zwlekał w ich sprawie? Powiadam wam, że prędko weźmie ich w obronę. Czy jednak Syn Człowieczy znajdzie wiarę na ziemi, gdy przyjdzie?»

Święta i zbawienna jest myśl modlić się za zmarłych, aby byli od grzechu uwolnieni.

(2 Mach 12, 46)



Wypominki modlitewne

Imiona i nazwiska Zmarłych:

Parafia św. Sebastiana w Bestwinie

Gwarancja spotkania się po śmierci z Bogiem

Przystępowanie do sakramentów, a szczególnie pojednania, jest dla katolików gwarancją spotkania się po śmierci z Bogiem – tłumaczył niedawno na łamach "Naszego Dziennika" ks. Sławomir Kostrzewa.

Kapłan wskazał na znaczenie spowiedzi przed śmiercią. Tłumaczył, że obecnie duszpasterze powinni uświadamiać potrzebę częstej spowiedzi świętej, a także dostępu księży do chorych i umierających. Ks. Kostrzewa zauważył, że obecnie wielu wiernych rezygnuje z regularnej spowiedzi świętej. Tendencja ta przekłada się także na spowiedź przed śmiercią. Wiele rodzin nie wzywa kapłana do chorego lub umierającego, aby ten otrzymał rozgrzeszenie i sakrament namaszczenia chorych. *Jeśli członkowie rodziny są głęboko wierzący, z reguły troszczą się o obecność kapłana u swojego bliskiego. Ale jeżeli są to osoby żyjące dalej od Boga, nie można liczyć, że z własnej woli wezwą kapłana. Bywa, że ignorują prośby chorego, uznając je za fanaberie – ocenił duchowny.*

Z drugiej strony kapłan wskazał też na sytuację, kiedy to chory nie chce spowiedzi. *Jeśli bliska osoba umiera w domu, a odrzuca propozycję spowiedzi, to przede wszystkim trzeba mieć świadomość, że właśnie rozgrywa się najważniejsza spośród bitew duchowych o jej duszę.*

Cd. na str. 4.



Zawsze trzeba się modlić...

Ciąg dalszy ze strony 1.

do pogaństwa. Jego poprzednik, święty Jan Paweł II, krzychał, że ten świat żyje tak, jakby Boga w nim nie było.... Czy to nie przesada? Chyba jednak nie. Spójrzcie, jak świat dziś walczy z Kościołem, jak świat walczy z TOBĄ. Ale i jak coraz częściej informuje nas ten świat (z nie zawsze ukrywaną radością) także o tych bolesnych słabościach w samej wspólnocie naszego Kościoła.

A my? Często zgadzamy się na „filozofię” – chrześcijaninem jestem czasami na Mszy Świętej, później jestem zwykłym człowiekiem, zapominającym o swoich korzeniach, zapominając o Bogu. Rozejrzyj się ilu jest dobrych ludzi – uczciwych, pracowitych, ale odrzucających Boga jako zbędny balast. To nic innego, jak współczesna walka z Amalekitami, jak w pierwszym czytaniu z Księgi Wyjścia. Jesteś zwycięzcą w tej wojnie? Może wystarczy Ci twoja uczciwość, dobroć i miłość, może już Bóg do zwycięstwa nie jest Ci potrzebny? Wybaczcie, że odniosę się do własnego doświadczenia... **Zawsze kiedy stawiam na siebie, jedynie na swoje siły, umiejętności, zdolności, na swoje POGAŃSTWO – zawsze przegrywam "wojnę" o siebie.**

Dziś św. Łukasz Ewangelista mówi o najważniejszej "wojnie" – o wojnie o twoje i moje zbawienie. Przepraszam, ale sam jej nie wygrasz... Dzisiaj św. Łukasz sugeruje też to, co często nas zastanawia w Bogu: Czyżby nasz Pan postępował jak głuchy? Czy On mnie słucha? Nie. Bóg chce, abyś wołał do Niego, On chce słyszeć nasze głosy, choć wcześniej wie, czego nam potrzeba – tak mówi Pan Jezus, a my czytamy o tym na kartach Pisma Świętego. **Ta depresja świata, Kościoła, moja słabość, grzeszność, spowodowane są tym, że nie przyzywamy Bożej pomocy, nie pragniemy tak naprawdę, by Chrystus zwyciężał w naszym życiu dla nas i za nas. Bóimy się Jego Krzyża – Krzyża Jezusa Chrystusa – a Jego i moje w Nim zmartwychwstanie staje się dla nas jedynie ideą, a nie czymś realnym, czego mogę doświadczyć.**

Ewangelia, którą dzisiaj słyszymy, wzywa nas do modlitwy, do uczciwej rozmowy z Bogiem. To trudne zadanie, ale jak najbardziej możliwe do realizacji. Pamiętaj - nie ma złej modlitwy, ale ma ona być wytrwała. Z modlitwy, ze słuchania Boga – Jego dobrej Nowiny dla grzesznika – rodzi się wiara. Rodzi się przychodzenie Boga do człowieka.

Marana Tha! Przyjdź Panie – i jak mówił Jan Paweł II – odnów Panie oblicze tej ziemi. Odnów, daj łaskę pokoju światu, Ukrainie, Kościołowi, rodzinie, mnie grzesznikowi – błogosław, Panie. Daj mi zwyciężyć nie moją siłą, ale siłą wiary, prawdziwej prostej wiary w Ciebie, Boga żywego. Amen.

o. Dariusz Świda CSsR

Wypominki.

Czym są i dlaczego je zamawiamy?

Modlimy się za naszych zmarłych. Ofiarujemy za nich Różaniec, Komunię św. Najskuteczniejszą modlitwą jest Msza św. w ich intencji.

Pamięć o tych, którzy już od nas odeszli, szczególnie przejawiamy w listopadzie. Jako chrześcijanie – z wiarą, że po śmierci nasze życie zmienia się, ale się nie kończy.

Jednym z wielu znaków wyrażania modlitewnej pamięci o zmarłych są wypominki. Zamawia je bardzo wielu z nas, przynosząc do kancelarii parafialnej, wraz z dobrowolną ofiarą, karteczki z imionami i nazwiskami zmarłych. Co mówią o wypominkach słowniki i encyklopedie katolickie?

Wypominki (w poznańskim – *wymienianki*, na Śląsku – *zalecki*), jako jedna z najbardziej popularnych form modlitwy błagalnej za zmarłych, włączają ich do naszej modlitwy podczas Eucharystii. Są rodzajem pomocy dla tych spośród naszych bliskich, którzy oczekują na niebo w czyśćcu. Modląc się za dusze zmarłych pokazujemy jedność Kościoła na ziemi z członkami, którzy oczekują na wejście do domu Ojca. Wierzimy, że nasze błagania przyczyniają się do zgładzenia ich grzechów. Natomiast w odniesieniu do zmarłych, którzy już są w niebie,

wzmacniają ich wstawiennictwo za nas przed Bogiem.

Istnieją różne rodzaje wypominków: roczne – wymienianie imion zmarłych przez cały rok przed niedzielą Mszą; oktawalne, które obecnie zanikły, a były odczytywane podczas nabożeństw oktawy Wszystkich Świętych; jednorazowe – wyczytanie imion zmarłych podczas Eucharystii w Dzień Zaduszny lub w czasie Mszy zbiorowej za zmarłych.

Zwyczaj wypominków wywodzi się z liturgii eucharystycznej starożytnego Kościoła, a w średniowieczu z Francji rozprzestrzenił się na cały Kościół. Powstawały wówczas specjalne księgi zwane nekrologami. Zapisywano w nich imiona zmarłych biskupów, królów, fundatorów, dobroczyńców parafii czy klasztoru oraz ich rodzin. Nekrologi, wraz z imionami lokalnych świętych, kapłan wyczytywał podczas niedzielnej Sumy, po kazaniu, z ambony. Istnieją przekazy, że niekiedy w wyczytywaniu imion świętych sięgano aż do praojca Adama, przez co wypominki trwały bardzo długo. Stanowiły swego rodzaju modlitwę wiernych.

Wypominki wywodzą się z wiary, że w niebie każdy z nas ma

swoją księgę życia spisaną przez Pana Boga i odczytywaną na Sądzie Ostatecznym. Od czasów reformy liturgicznej II Soboru Watykańskiego przeniesiono je przed Mszę św. Podczas wypominek kapłan wyczytuje imiona i nazwiska zmarłych, my zaś włączamy się we wspólne odmawianie *Pozdrowienia Anielskiego* oraz modlitwy za zmarłych „Wieczny odpoczynek”. Wypominki kończy często śpiew: „Dobry Jezu, a nasz Panie, daj im wieczne spoczywanie”.

Pan Bóg zna imiona wszystkich zmarłych. Są wyczytywane w kościołach bardziej jako pomoc dla nas, modlących się tu, na ziemi. **Praktyka wypominek pozwala nam utrwalić pamięć o bliskich zmarłych i zachęcić – co ważne – nie tylko nas, ale wszystkich wiernych uczestniczących w Mszy św. do modlitwy w ich intencji. Związane z Eucharystią wypominki są wyrazem miłości i jedności całego Kościoła: pielgrzymującego na ziemi i tego, który przekroczył już granicę śmierci.**

**Dorota Starczewska/
Przewodnik Katolicki**



Gwarancja spotkania się po śmierci z Bogiem

Ciąg dalsz ze strony 2.

Szatan wie, że spowiedź święta pozbawi go władzy nad tą duszą i czyni wszystko, aby nie dopuścić do spotkania z kapłanem. Może wpływać zarówno na emocje i psychikę umierającego, wzbudzając w nim lęk przed spowiedzią lub agresję, jak i na ciało, powodując niewytłumaczalne osłabienia. Warto wtedy prosić jak najwięcej znajomych o modlitwę w intencji pojednania się z Bogiem takiej osoby – zachęcał ks. Kostrzewa.

Jak zauważył publicysta "Naszego Dziennika" ta niekorzystna tenden-

cja omija te szpitale, w których na co dzień posługują kapelani. Regularna obecność kapłana wśród chorych sprzyja przełamaniu lęku przed sakramentem nawet u osób, które przez długie lata unikały spowiedzi – zwracał uwagę ks. Kostrzewa.

Duchowny przytoczył świadectwo księdza pracującego w Poznaniu. Chorzy bardzo mocno chcą się wyspowiadać, kiedy wiedzą, że umierają. Po wielu latach nieprzystępowania do sakramentu pokuty i pojednania, proszą o niego. Można dostrzec, jak bardzo przeżywają ten



foto. ilustracyjne

moment, ale po spowiedzi widać po nich, że zrzucili z siebie wielkie ciężary. Oddechy stają się głębokie, pojawiają się uśmiechy, zmieniają się ich oblicza – opowiadał ks. Wojciech z Poznania. (opr. red.)

Humor

- dzieci w kościele

Pewien ojciec po wyjściu z kościoła zaczął krytykować wystrój wnętrza, kazanie, chór, ministrantów i w ogóle wszystko. Syn, który zauważył, ile jego ojciec dał na tacę, zapytał:

– A czego tato można się spodziewać za dwa złote?

Staś kończy wyliczanie grzechów:

– ... i stukłem piłką szybę sąsiadowi.

Ksiądz się pyta:

– A co sąsiad na to powiedział?

– Czy mam opuścić brzydkie wyrazy?

– Oczywiście.

– A to nic nie powiedział.

OGŁOSZENIA PARAFIALNE

16 października 2022 r.

Dziś 29. niedziela zwykła. Ewangeliczna przypowieść jest o tym, że nasza modlitwa powinna być stałą i regularną praktyką. Nieustanna modlitwa jest nam potrzebna, bo w przeciwnym razie stracimy nie tyle wiarę w istnienie Boga, ile gubimy w sobie poczucie zawierzenia Bogu. Dla człowieka wierzącego modlitwa nie jest dodatkiem do życia, ale – podobnie jak obowiązek pracy i wypoczynku – wpisuje się w na-

szą codzienność.

Dzisiaj przypada kolejna rocznica wyboru Kardynała Karola Wojtyły na Stolicę Piotrową. Przez wstawiennictwo świętego Jana Pawła II módlmy się o Bożą opiekę dla całej naszej ojczyzny.

Dziś różaniec o godz. 14.30, w tygodniu o 17.30.

Liturgiczne obchody tygodnia:

a) w poniedziałek, 17 października - wspomnienie św. Ignacego Antiocheńskiego, biskupa i męczennika,
b) we wtorek, 18 października - święto św. Łukasza, ewangelisty,
c) w czwartek, 20 października - wspomnienie św. Jana Kantego, prezbitera, patrona diecezji,
d) w sobotę 22 października - wspomnienie św. Jana Pawła II, papieża.

W piątek modlimy się do Bożego Miłosierdzia w czasie Mszy świętej. Zapraszam młodzież bierzmowaną i kandydatów do bierzmowania na Eucharystię i spotkanie.

Dziękuję za ofiarę, za troskę o kościół. Porządki w kościele w tym tygodniu powierzamy rodzinom z ul. Witosa, część II.

INTENCJE MSZALNE

16 - 23 października 2022 r.

Poniedziałek 17 października

18.00 + Teofil Wróbel z rodzicami i rodzeństwem

Wtorek 18 października

18.00 + Karolina Stańco z Józefą

Środa 19 października

18.00 intencje nowennowe

Czwartek 20 października

18.00 + Roman Łomankiewicz

Piątek 21 października

18.00 + Anna Śłosarczyk w r. śm.

Sobota 22 października

18.00 + Halina Rusek z rodzicami

NIEDZIELA 23 października

8.00 w int. Członkiń Róży Renaty

Jagosz o błogosławieństwo

10.00 w int. Stanisława w 65.

urodziny, dziękczynna

i o błogosławieństwo Boże

II+ Władysław i Waleria Drąg w 10.

r. śm.

15.00 za Parafian

"WIEŚCI PARAFIALNE"

tygodnik

e-mail do redakcji:

wiescizbestwinki@gmail.com